

O okrutnym, podłym oraz
infantylnym Lalkarzu - studium
nad postacią złoczyńcy z serialu:
„Super Ninja” („Supah Ninjas”)

Patryk Daniel Garkowski

**O okrutnym, podłym oraz
infantylnym Lalkarzu - studium nad
postacią złoczyńcy z serialu:
„Super Ninja” („Supah Ninjas”)**

**Patryk Daniel
Garkowski**

Patryk Daniel Garkowski: O okrutnym, podłym oraz infantylnym
Lalkarzu - studium nad postacią złoczyńcy z serialu: „Super Ninja”
(„Supah Ninjas”)

ISBN: 978-83-8386-428-0

Data wydania: 11 listopada 2025 roku

Wydanie I

Wydawca: Patryk Daniel Garkowski

Patryk Daniel Garkowski:

O okrutnym, podłym oraz infantylnym Lalkarzu - studium nad postacią złoczyńcy z serialu: „Super Ninja” („Supah Ninjas”)

O okrutnym, podłym oraz infantylnym Lalkarzu - studium nad postacią złoczyńcy z serialu: „Super Ninja” („Supah Ninjas”)

Złoczyńcy to osoby, które czynią zło, jakie czynią niegodziwości. To osoby popełniające przestępstwa. W serialu dla młodzieży pt. „Super Ninja” („Supah Ninjas”) występuje bardzo wielu różnych, wielorakich złoczyńców, w tym serialu pojawiają się wieloracy źli ludzie. Jednakże w tejże pracy pragnę skoncentrować się tylko i wyłącznie na jednym spośród przedstawionych w serialu złoczyńców. Człowiek, o którym będę pisał, jako bohater negatywny stanowi doprawdy ciekawą kreację. Mianowicie moja praca traktować będzie o Lalkarzu - bardzo złym człowieku działającym indywidualnie, nie zespołowo.

Jednym ze złoczyńców z przywołanego serialu okazuje się Lalkarz. Był to dorosły, infantylny mężczyzna, który porywał ludzi i robił z nich, dzięki specjalnym obrożom, żywe lalki, żywe figurki, pozbawione wolnej, własnej woli, pozbawione tożsamości osobistej. Dopiero od niedawna Lalkarz prowadził swą przestępczą działalność, dopiero od niedawna porywał on ludzi i czynił z nich lalki. Mimo że Lalkarz był dorosłym mężczyzną, to zachowywał się jak dziecko, niczym chłopiec. Lubił on się bawić zabawkami, lalkami. Ekscytowała go przemoc. Zaś w parze z jego infantyлизmem szły: wysoka inteligencja, wysokie techniczne umiejętności, a także spryt oraz zręczność.

Człowiek ten ekscytował się, bardzo, niezwykle cieszył swymi nowymi nabytkami w postaci ofiar-lalek. U tego złoczyńcy występował infantyлизм, czyli występowało u niego zdziecinienie. Oto infantyлизм okazuje się charakterystyczną cechą dla tego konkretnego złoczyńcy serialowego.

W mej pracy naukowej pt. *O postaciach złoczyńców z serialu: „Super Ninja” („Supah Ninjas”)* opisałem nie tylko tą kreację złoczyńcy, nie tylko tego konkretnego człowieka, lecz także różnych, wielorakich złoczyńców, z którymi musieli się mierzyć główni bohaterowie serialu przeznaczonego dla dzieci oraz młodzieży.

Lalkarz to syn państwa Spielmacherów, związanych z firmą Spielmacher. Firma o nazwie: Spielmacher Toy Co. zajmowała się produkcją zabawek. Był to jeden z lepszych producentów zabawek na całym świecie, jak wynika z wypowiedzi jednego z bohaterów odcinka. Przedsiębiorstwo to przestało funkcjonować, a w jego fabryce zamieszkiwał, ukrywał się okrutny Lalkarz.

Patryk Daniel Garkowski:

O okrutnym, podłym oraz infantylnym Lalkarzu - studium nad postacią złoczyńcy z serialu: „Super Ninja” („Supah Ninjas”)

Ta firma została już dawno zamknięta - w chwili, w momencie toczenia się akcji odcinka serialu dotyczącego wielkiego domku dla lalek. A zatem w czasie przebiegu akcji ta fabryka, ta firma zajmująca się produkcją zabawek nie funkcjonuje, aktualnie. Jednakże miejsce to Lalkarz wykorzystał na swoje potrzeby, on je zaadaptował. We wnętrzu fabryki stał imponujący, nienaturalnie wielki domek dla lalek, gdzie okrutnik więził swoje ofiary i traktował je jak lalki, marionetki.

Oto w opuszczonej fabryce, w opuszczonym magazynie mieszkał sobie dorosły, infantylny, czyli dzieciniały, zachowujący się nieodpowiednio do swojego dorosłego wieku mężczyzna zwący się Lalkarzem (w ten sposób kazał on się nazywać). Tam znajdowała się jego kryjówka/kwatera/melina i tam było jego miejsce do organizacji okrutnych zabaw.

Lalkarz działał sam, w pojedynkę, indywidualnie. Nie przynależał on do żadnej grupy przestępczej, do żadnej bandy. Nie miał znajomych, doskwierała mu samotność. Choć nie umiał za bardzo dobrze, świetnie bezpośrednio walczyć, chociaż nie znał w wysokim stopniu sztuk walki, to jednak potrafił się jakoś, słabo bić, a także zręcznie posługiwał się strzałkami/rzutkami usypiającymi ludzi, pozbawiającymi ofiary przytomności, dzięki czemu Lalkarz mógł łatwo ofiary swe porywać i przetransportowywać do wnętrza niefunkcjonującej od dawna fabryki.

W tym właśnie miejscu, toteż w opuszczonej fabryce, musiały przebywać ofiary tego okrutnego, podłego człowieka.

Ofiary tego mężczyzny były mianowicie uwięzione w wielkim, kolosalnym domku dla lalek. Gigantycznych, nienaturalnych rozmiarów. Lalkowy domek znajdował się w dawnej fabryce. Uwięzieni ludzie z obrożami mogli wychodzić przed domek dla lalek, na podwórko, które wchodziło w skład całej konstrukcji, to znaczy lalkowego domku. Podwórko owe, będące częścią składową domku dla lalek, przypominało, nasuwało na myśl jakąś arenę do prowadzenia walk/starć. Lalkarz mógł sterować swoimi ofiarami, ich ruchami poprzez specjalny joystick/kontroler. Wystawiać mógł on jedne lalki przeciwko innym, tak ażeby walczyły ze sobą nawzajem.

Lalkarz ogromnie lubił się bawić. Ciekawiły go przeróżne lalki, zabawki. Ważne, istotne dla tego mężczyzny było, że mógł lalkami, zabawkami dowolnie sterować, zarządzać, że mógł poddawać je swojej woli, że mógł z nimi robić dokładnie to, co chciał. Wyznał on chłopczykowi Mike'owi, czyli głównemu bohaterowi serialiku, że nigdy nie miał żadnego kolegi i że jego matka mówiła, że nie potrzebuje nikogo poza lalkami.

Patryk Daniel Garkowski:

O okrutnym, podłym oraz infantylnym Lalkarzu - studium nad postacią złoczyńcy z serialu: „Super Ninja” („Supah Ninjas”)

Ten negatywny bohater był, jak widać, samotnym człowiekiem, pozbawionym przyjaciół, niemającym znajomych. Ukształtowała go przeszłość przemożnie, ogromnie. Stał się on egocentrykiem, egoistą, samolubem myślącym wyłącznie o sobie, o swych rozrywkach. Z powodu dotkliwej samotności syn Spielmacherów ukierunkował swe zainteresowania na zabawki, które go całkowicie pochłonęły, zaabsorbowały. W zakresie zabawkarstwa rozwinął on swoje umiejętności do bardzo wysokiego, nieprawdopodobnego poziomu, tak że umiał wytwarzać, programować specjalne obroże transformujące ludzi-nosicieli w żywe przedmioty.

Lalkarz poddawał swoje ofiary reifikacji - urzeczowieniu. Ludzi traktował on bowiem jak zwykłe lalki do zabawy, a zatem jak przedmioty, rzeczy. Nie szanował tych jednostek wcale. Ofiary się dla niego nie liczyły zupełnie.

Lalkarz doskonalił się w programowaniu, uzyskał on bardzo wysokie umiejętności techniczne. Oprócz zaś tego posiadał on pewne umiejętności plastyczne. Ktoś przecież musiał wykonywać wielkie pudełka dla przyszłych ofiar - ludzi-lalek, wypranych z tożsamości własnej. A może po prostu Lalkarz powiększał już gotowe pudełka na lalki, figurki, mianowicie pudełka, które zalegały w fabryce, jakie dawno temu, wcześniej wykonano? Tego nie wiadomo. Niemniej jednak warto założyć, iż Lalkarz posiadał umiejętności plastyczne, mniejsze jednak dalece od jego technicznych umiejętności.

Wielkim pragnieniem złoczyńcy Lalkarza było zdobywanie coraz większej ilości żywych lalek, a zatem pozbawionych wolnej woli, uwięzionych ludzi. Zły i niegodziwy mężczyzna mniemał, iż tylko zabawki robią to, czego on pragnie. Więził on ludzi jako lalki, jako figurki. Instrumentalnie traktował on swoje ofiary, traktował je jak lalki, marionetki. Żywych ludzi on postrzegał za lalki, za marionetki do sterowania, do kontrolowania.

Oto pozbawiał on ludzi wolnej woli poprzez zakładanie każdej z ofiar skomplikowanej technicznie obroży, ze zmyślnym obronnym mechanizmem. Oto Lalkarz umiał korzystać ze specjalnych obroży, umiał programować je. Był to złoczyńca jednocześnie genialny, inteligentny, mądry, jak i zdziecinniały, toteż infantylny. Posługiwał się on określoną strategią pozyskiwania ofiar do swojej kolekcji lalek. Złoczyńcy przejawiać, inicjować mogą różne strategie postępowania. Lalkarz atakował z zaskoczenia.

Ów negatywny bohater przychodził do ludzi, do swych ofiar, do miejsc ich aktywności w różnych strojach, trzymając lalki przedstawiające jego samego, i wtedy, wówczas strzelał w tych ludzi strzałkami/rzutkami usypiającymi. On dość słabo się bił. Polegał on na metodzie pozbawiania przytomności, usypiania ofiar. Pozbawiona przytomności ofiara nie

Patryk Daniel Garkowski:

O okrutnym, podłym oraz infantylnym Lalkarzu - studium nad postacią złoczyńcy z serialu: „Super Ninja” („Supah Ninjas”)

mogła się bronić, nie mogła kopać, uderzać. Groźny przestępca korzystał z usypiania, z podstępów, z błyskawiczności działań, z metody zaskoczenia, ażeby unieszkodliwiać swoje ofiary. Co charakterystyczne, na własne drapieżne misje, na istne polowania łotr przebierał się w różne stroje. Wrogie działania wobec innych ludzi stanowiły dla niego formę zabawy, zapewniały mu stanowczo miłe dreszcze emocji. On krótko rozmawiał z ofiarami, wchodził z nimi w krótkie dialogi, zanim rzucał w nie usypiającymi strzałkami.

Po uspieniu każdej pojedynczej ofiary strzałką mężczyzna porywał ją i potem, w swej kryjówce, a zatem we wnętrzu dawnej fabryki zabawek, zakładał ofierze na szyję specjalną obrożę - niszczącą (odwracalnie) tożsamość i pozbawiającą (również odwracalnie) wolnej woli.

Oznajmiłem, iż odwracalnie, ponieważ ofiary mogły z powrotem przypomnieć sobie swe tożsamości, swoje imiona, one mogły znowu mieć wolną, własną wolę, mogły cieszyć się wolnością. Ale to wymagało akcji ratunkowej, interwencji bohatera pozytywnego (młodego chłopczyka-ninji Mike'go Fukanagi). A zatem technologia zastosowana przez Lalkarza pozwalała odwrócić, zwalczyć, wyłączyć pewne psychiczne procesy przebiegające u biednych ofiar - żywych lalek, zdanych na łaskę mądrego i genialnego złoczyńcy. Skutki niegodziwej, przestępczej działalności podłego człowieka można było odwrócić w bardzo prosty, łatwy sposób - a mianowicie korzystając z kontrolera/joysticka należącego do Lalkarza. A zatem złoczyńca w tym eseju rozpatrywany wywierał odwracalny, negatywny, szkodliwy wpływ na swoje ofiary, na swe społeczne otoczenie.

W ramach swoich form zabawowych Lalkarz bawił się w chirurga, a także w cesarza na podwórkowej arenie, gdzie odbywała się walka żywych figurek. W odcinku serialu pokazano tylko wrywek z życia, z funkcjonowania tegoż złoczyńcy. Przedstawiono tę postać w sposób bardzo uproszczony i fragmentaryczny, co jednak okazuje się uzasadnione ze względu na specyfikę serialu dla dzieci i młodzieży o bardzo dynamicznej, szybkiej akcji. Ja zauważyłem, iż akcja serialu stanowi szybką, dynamiczną; nie ma w serialu większej nudy. Prócz tego każdy pojedynczy odcinek serialu cechuje się określoną długością. Nie można było pokazać zbyt wiele. Nie byłoby logiczne za bardzo rozwijać, za bardzo zarysowywać postaci, kreacji złoczyńcy Lalkarza. To postać negatywna, z którą młody jak i starszy widz nie powinien się utożsamiać w ogóle. Nie da się odczuwać do Lalkarza większej, aż tak wielkiej, intensywnej sympatii z powodu tego, jak został ów bohater wykreowany, skonstruowany. Prócz tego należy pamiętać, iż Lalkarz - w czasie trwania akcji odcinka serialu - dopiero od niedawna prowadzi swą działalność, dopiero od

Patryk Daniel Garkowski:

O okrutnym, podłym oraz infantylnym Lalkarzu - studium nad postacią złoczyńcy z serialu: „Super Ninja” („Supah Ninjas”)

niedawna porywa on ludzi i robi, czyni z nich lalki, bez serca. Jeszcze żadna z jego ofiar nie zdążyła umrzeć, na przykład z wyczerpania - to stanowi znamienne.

Dzięki zmyślnym, dziwacznym obrożom - przedmiotom zakładanym na szyje ofiarom nikczemnik zwany Lalkarzem, mający złe intencje, mógł przekształcać ludzi w żywe lalki, w figurki, w swoje marionetki. Dzięki obrożom był w stanie swymi ulalkowionymi ofiarami sterować. A więc wykorzystywał on technikę do czynienia niegodziwości, do krzywdzenia innych ludzi, jak i również do swoich własnych, samolubnych, egoistycznych zabaw. I wykorzystywał on dziedzictwo swojej rodziny do czynienia niegodziwości, korzystał z zasobów, które miał wokoło siebie. Gdyby nie te dostępne zasoby, to nie mógłby on być takim złoczyńcą, jakim był, jakim się stał, nie mógłby on wówczas prowadzić określonej swej działalności nikczemnej, zbrodniczej.

Ofiary swoje umieszczał ten podły złoczyńca w wielkim domku dla lalek, gdzie porwani mający na sobie obroże zachowywali się jak lalki, stereotypowo, prymitywnie. Żywe lalki przyjmowały dokładnie te role społeczne, które były zgodne z ubiorami ów ofiar w chwili założenia im przedmiotów pozbawiających wolnej woli oraz osobistej tożsamości.

Syn Spielmacherów cieszył się, kiedy miał, kiedy uzyskiwał nowe ludzkie lalki w kostiumach, w strojach, gdy uzyskiwał nowe ofiary do swojej kolekcji lalek. Bycie złoczyńcą cieszyło go bardzo, niezmiernie. Ze swojej działalności przestępczej czerpał on, tak ja mniemam, wielką przyjemność. Już samo czynienie zła, krzywdzenie innych ludzi stanowiło dla niego po prostu ekscytującą, wspaniałą zabawę - tak ja uważam.

On sam zresztą chętnie przebierał się, można zobaczyć przecież jego założone stroje: strój chirurga/lekarza, strój komandosa/żołnierza, strój instrumentalisty/członka orkiestry, strój listonosza, a także strój rzymskiego cesarza. Lalkarz traktował swą zbrodniczą działalność, swoje wypadki, misje w celu porywania ludzi po prostu jako formę miłej zabawy, dostarczającej emocji, silnych wrażeń, dreszczyku emocji. Wyprawy Lalkarza na miasto, w celu zdobywania, porywania ludzi, jednostek eliminowały monotonię jego samotnej egzystencji. Nie nudził się, zachowując się źle, jak, niczym przestępca. Nie zamierzał zrezygnować z porywania ludzi i z krzywdzenia ich. Musiał zostać powstrzymany przez kogoś. Ale był nieuchwytny. Policja w ogóle sobie nie radziła. Jedyna nadzieja wydawała się leżeć w ninjach, w dwóch odważnych chłopcach. Ostatecznie to jednak Mike pokonał podłego, okrutnego złoczyńcę.

Patryk Daniel Garkowski:

O okrutnym, podłym oraz infantylnym Lalkarzu - studium nad postacią złoczyńcy z serialu: „Super Ninja” („Supah Ninjas”)

Lalkarz poświęcał wiele energii i czasu na swoje aktywności, nie tylko zabawowe. Porywanie ludzi, pozbawianie ich przytomności, ich usypianie stanowiło dla tego mężczyzny frajdę, wyśmienitą formę zabawy. To było dla niego coś przyjemnego, fajnego. Lalkarz miał tylko swoje ofiary-lalki, był on wielce samotny, dlatego lubił je obserwować stale i poddawać je interakcjom, zabawom, grom. Zadowalał go stan, że może całkowicie kierować swoimi niewolnikami, iż może decydować w pełni o ich egzystencjach.

Jego wielki domek dla lalek znajdował się w opuszczonej fabryce, przypominającej magazyn. Oto we wnętrzu dawnej fabryki znajdował się wielki, ogromny domek dla lalek, w którym złoczyńca więził swoje ludzkie ofiary. Domek owy mógł się otwierać i ukazywać swoje wnętrze. Lalkarz nim zarządzał w pełni, całkowicie. Lalkarz mógł tym domkiem kolorowym sterować ze swojego pomieszczenia, ze swojej kanciapy z pudłami, ze swojej kryjówki, meliny. W pomieszczeniu usytuowanym niedaleko domku do zabaw złoczyńca mógł obserwować dzięki kamerom swój domek dla lalek, jego wnętrze i przebywające w nim, uwięzione ludzkie postacie, toteż swoje żyjące jeszcze ofiary. Liczne kamery miały możliwość obserwowania przestrzeni domku dla lalek, różnych pomieszczeń w ogromnym, nienaturalnie wielkim domku przeznaczonym dla ludzi-lalek. Ten bardzo zły pan posiadał w pomieszczeniu kontrolnym monitory i na nich mógł widzieć obrazy z kamer, w czasie rzeczywistym, na żywo. Łotr ten miał zapewniony podgląd na sytuację każdej z ofiar.

Zważyć trzeba koniecznie, iż w tym domku dla lalek nie było prawdziwego jedzenia ani prawdziwego picia. Nie było tam prowiantu, odpowiednich zapasów umożliwiających przetrwanie biednym ofiarom. Żywa lalka-kosmonauta nic z lodówki do jedzenia nie wyciągnęła, być może doznawszy rozczarowania i potężnego, doskwierającego głodu (choć należy pamiętać, iż ulalkowieni ludzie nie myśleli racjonalnie ani logicznie). Oto w lodówce domku dla lalek znajdowały się tylko rysunki pokarmów. Z kolei na talerzykach w domku występowało jedzenie z plastiku, pożywienie plastikowe. Takie, którego nie dało się w ogóle zjeść, spożyć. Natomiast na kuchennej patelni znajdowały się narysowane dwa sadzone jajka oraz dwa narysowane plasterki bekonu - jedynie więc były to naklejone na zabawkę-patelnię ilustracje. Nic w tym zabawkowym domku nie nadawało się ani do jedzenia, ani do picia. Złoczyńca nie zapewniał swoim ofiarom, więźniom picia, a także pożywienia, jedzenia. Zamknął ludzi, uwięził ich w plastikowym i kolorowym piekle.

A zatem można wywnioskować, iż ludzie uwięzieni w kolorowej konstrukcji, muszący zachowywać się jak lalki, pozbawieni wolnej woli, w końcu umarliby z pragnienia, gdyby nie pokonano okrutnego, podłego złoczyńcy zwanego Lalkarzem. Zły i okrutny,

Patryk Daniel Garkowski:

O okrutnym, podłym oraz infantylnym Lalkarzu - studium nad postacią złoczyńcy z serialu: „Super Ninja” („Supah Ninjas”)

niegodziwy, złośliwy Lalkarz, dosyć słabo umiejący się bić i korzystający z podstępów, nie troszczył się wcale, zupełnie o zdrowie swych uwięzionych ofiar. Nie zależało mu na ich życiu, choć mogłoby się wydawać, że powinno być inaczej, że powinien dbać o swoją żywą kolekcję cennych żywych figurek. Przecież zdawał sobie sprawę z wartości przeróżnych zabawek.

Oto stosunek złoczyńcy do jego ofiar możemy dostrzec wyraźnie, kiedy to Lalkarz wystawił Owena do walki z innymi ludźmi-figurkami - złoczyńca ów pragnął, ażeby uwięzieni przez niego dwaj gladiatorzy rozbili czarnoskóremu chłopcu-ninji głowę.

Udało się jednak, na szczęście, pokonać złego człowieka, czyli Lalkarza, głównemu bohaterowi serialu - młodemu ninji Mike'owi Fukanadze, umiejącemu się bić i posiadającemu refleks wspaniały, wyborny.

Akcja odcinka serialu stanowi bardzo dynamiczną, nie pokazano odpowiednio, długo istoty funkcjonowania ludzi-lalek, nie ukazano ich potrzeb, ich fizjologii. Być może obroże zakładane ofiarom na szyje w jakiś sposób zwalczały u ludzi-ofiar ich potrzeby, ich naturalną fizjologię, tłumili to wszystko. Nie wiadomo tego. Lecz mimo wszystko, ja osobiście uważam, iż bez interwencji młodego, odważnego, przystojnego ninji ludzie-lalki umarliby z pragnienia bardzo szybko, w stosunkowo krótkim czasie, a wówczas to Lalkarz poszukiwałby po prostu nowych ofiar do swojego zabawkowego domku. Oto należało go więc powstrzymać, unieszkodliwić niezwłocznie, w trybie natychmiastowym.

Antagonista Lalkarz obserwował swój domek na monitorach dzięki kamerom. I czynnie, aktywnie bawił się on w domku, przebywał w jego przestrzeni, między innymi przed domkiem. Wchodził ten złoczyńca w interakcje z ludźmi-lalkami - takie interakcje, zabawy były zupełnie możliwe. Lalki słuchały swojego władcy, ponieważ nie posiadały wolnej woli. Wolna wola ofiar, więźniów była nietrwale wyłączona za sprawą zaawansowanych technicznie przedmiotów. Lecz okazało się to odwracalne. Zwinnemu, młodemu ninji ze wspaniałym refleksem - Mike'owi udało się pokonać tę ciekawą technologię zastosowaną przez bystrego, uzdolnionego technicznie Lalkarza w niegodziwych celach.

Negatywny bohater serialowego odcinka uwięził różnych ludzi, nie tylko młode organizmy. W jego dziwacznym, monstrualnym domku dla lalek musieli przebywać pozbawieni wolnej woli i mężczyźni, i kobiety. Byli w jego domku dla lalek: dwaj mężczyźni-gladiatorzy, znajdowała się tam para ludzi zachowująca się jak małżeństwo, na przykład oglądająca nibytelewizję (w nibytelewizorze znajdował się tylko jeden rysunek pokazujący przerwę techniczną, awarię). Widzimy jednostkę robiącą zdjęcie - para

Patryk Daniel Garkowski:

O okrutnym, podłym oraz infantylnym Lalkarzu - studium nad postacią złooczyńcy z serialu: „Super Ninja” („Supah Ninjas”)

małżeńska/narzeczonych przypomina jakichś turystów, oddających się wypoczynkowi. W przestrzeni domku dla lalek musieli również przebywać uwięzieni policjanci - dziwnie poruszający się i wymachujący pałkami, patrolujący teren. Domek zamieszkiwał też kosmonauta. W domku do zabaw znajdowały się ponadto dwie młode kobiety zachowujące się jak cheerleaderki. One śpiewały, tańczyły, śmiały się, prowadziły ze sobą splecione, uproszczone, uprzejme, przesłodzone dialogi. Komunikaty zarówno werbalne, jak i niewerbalne tych kobiet bardzo przypominały takie, jakie by formułowały, wygłaszały, kierowały nowoczesne lalki-roboty. Chociażby zreifikowane młode kobiety walczyły na poduszki. Wykonywały zatem pewne czynności stereotypowe, pasujące do ról społecznych cheerleaderek. Z kolei gdy ninjy Owenowi została założona obroża, to zaczął ów chłopiec zachowywać się jak głupi ninja, wykrzykiwać i dziwnie poruszać się, niczym wielka lalka. Zatracił chłopiec zdolność myślenia, zapomniał, kim do tej pory on był.

A zatem ofiary Lalkarza nie zachowywały się jak ludzie, pozbawione zostały jego ofiary swej dotychczasowej tożsamości. Bez akcji ninjy, bez jego pomocy, bez wsparcia, bez akcji wspomagającej, ratunkowej ci biedni ulalkowieni, urzeczowieni ludzie z pewnością by umarli. Czekala ich śmierć niechybna.

Każdy człowiek uczyniony lalką przez strasznego niegodziwca zapominał o swojej tożsamości dokładnie w tym momencie, kiedy na jego szyi została ulokowana obroża. Oto ofiara zapominała, jakie nosiła, do tej pory imię. Zaczynała zachowywać się niczym lalka, stereotypowo, głupio, prosto, prymitywnie, jeśli tylko miała nieprzyjemną obrożę na sobie, działającą, włączoną, aktywną (te obroże można było prosto dezaktywować, ale lalkarz nie zamierzał tego uczynić, nie chciał on bowiem utracić swoich zwalczających nudę niewolników). Zaś nowa, stereotypizowana tożsamość była w pełni skorelowana ze strojem ofiary posiadany w chwili, w momencie założenia obroży. Lalkarz zachowywał więc, uznawał, respektował pewne fakty, zjawiska społeczne - policjanci dalej byli policjantami, tyle że lalkami, zaś cheerleaderki w prawdziwym życiu pozostały cheerleaderkami, tyle że także żywymi lalkami.

Każda ofiara ludzka uczyniona lalką przez rozpatrywanego złooczyńcę posiadała określony asortyment, konkretny zestaw możliwych zachowań, komunikacyjnych kodów. Żywe, ludzkie lalki mogły czy też musiały powtarzać sekwencje pewnych prostych czynności. Ninja-lalka wykrzykiwał komunikaty-okrzyki. Zdawały się być w pewien sposób zapętlone ów ofiary. Z drugiej jednakże strony umiały wchodzić w interakcje z Lalkarzem i nie tylko z nim, oto na przykład dwie cheerleaderki w domku zauważyły gości w ich pokoju

Patryk Daniel Garkowski:

O okrutnym, podłym oraz infantylnym Lalkarzu - studium nad postacią złoczyńcy z serialu: „Super Ninja” („Supah Ninjas”)

- młodzieńców, umiały z chłopczykami porozmawiać, choć bardzo prymitywnie, płasko, wręcz na poziomie dna. One dopingowały podczas walki gladiatorów swojego władcę, czyli Lalkarza, który korzystał z techniki w niegodziwych celach, w celu prowadzenia przestępczej, niegodziwej, zbrodniczej działalności indywidualnej, a nie zespołowej.

A zatem ofiary-lalki cechowała pewna zmienność, mogły się one w pewnym stopniu adaptować, dostosowywać do sytuacji i uczestniczyć w interakcjach z gośćmi, z operatorami, nie tylko z samym Lalkarzem (któremu doskwierały nuda i samotność - to były ważne czynniki motywujące, skłaniające tegoż przestępcę do porywania ludzi i do czynienia z nich lalek, figurek).

Samotny Lalkarz najprawdopodobniej nie miał żadnych przyjaciół zbirów, nie przynależał on do żadnej bandy, szajki, przestępczej grupy. A przynajmniej tego nie pokazano w odcinku serialu. Działał on najprawdopodobniej zupełnie sam w przestrzeni miasta, gdzie dokonywał aktów porywania ludzi. Do działań ochronnych w przestrzeni domku dla lalek wykorzystywał, włączał on tylko swoje ofiary; najprawdopodobniej nie zatrudniał żadnych zbirów. Jego polecenia posłusznie mieli wykonywać chociażby ulalkowieni policjanci z pałkami, jak i też dwaj waleczni gladiatorzy. Stanowili oni zatem fizyczną siłę Lalkarza.

Oto wszystkich uwięzionych ludzi - żywe lalki można było uwolnić poprzez dezaktywowanie i zdjęcie każdemu z nich obroży. Lecz Lalkarz nie chciał nikogo uwolnić. Nie czuł on takiej potrzeby. W ogóle, przez całą akcję odcinka nie wyraził on skruchy, nie żałował swoich złych czynów.

Kiedy ktoś próbował zdjąć ludziom-lalkom obrożę, to miały te postacie żywe obronny mechanizm w sobie zamontowany - oto one były ludźmi, którzy chcieli, którzy próbowali im obrożę zdjąć. Tak więc obroże stanowiły bardzo mądre, bardzo sprytne mechanizmy, urządzenia, techniczne wytwory. Lalkarz był nader, bardzo inteligentnym człowiekiem i posiadał on z pewnością wielkie umiejętności w zakresie programowania, nauk technicznych, jak i też, najprawdopodobniej, plastyczne umiejętności.

W dodatku złoczyńca rzeczony wykazywał spryt podczas swoich wypraw, podczas polowań, podczas organizacji, urzeczywistniania negatywnych działań względem innych person. Jednocześnie jednak jego zabawy stanowiły prymitywne i opierały się na wyrządzaniu innym krzywdy - bowiem jedne ofiary-lalki miały krzywdzić inne w ramach zabawy. Zabawą dla Lalkarza była przemoc, było nią krzywdzenie innych organizmów, wymuszanie na ludziach określonych ruchów i zachowań.

Patryk Daniel Garkowski:

O okrutnym, podłym oraz infantylnym Lalkarzu - studium nad postacią złoczyńcy z serialu: „Super Ninja” („Supah Ninjas”)

Aby zwabić głównych bohaterów w pułapkę - chłopców: Mike'a i Owena, Lalkarz przebrał się za listonosza-lalkę i poinformował młodych ludzi płci męskiej, że jego obroża popsuta się (czym wykazał spryt oraz: podstępność, pomysłowość, zdradzieckość). Niegodziwiec owy oznajmił, iż jeden szurnięty gość zamknął ich w domku dla lalek, a także poinformował on chłopców, że zna stąd wyjście. Naiwne chłopaki poszły za łotrem. Udało mu się więc oszukać głównych bohaterów, poprowadzić ich w kierunku pułapki. Intryga powiodła się świetnie, znakomicie. Zakończyła się ona sukcesem.

A zatem Lalkarz zdawał sobie wyśmienicie sprawę, że jest szurnięty, anormalny, że niewłaściwie się zachowuje, że kroczy po przestępczej ścieżce, że zagłębia się w bagno niegodziwości, zła. Miał co do tego pełną świadomość. Wiedział on, że krzywdzi innych ludzi bardzo, niezmiernie.

Ten infantylny mężczyzna wykazywał egoizm w swoim postępowaniu. On myślał wyłącznie o sobie. Myślał o tym, żeby się wiecznie bawić. Nie obchodzili go wcale inni ludzie, nie liczyli się dla niego oni zupełnie. Pragnął on być tyranem, despotą dla żywych ludzi-lalek, jedynie elementów przedziwnej kolekcji. Gdyby nie został powstrzymany, to dalej, wciąż by porywał ludzi i robił, czynił z nich lalki. A żywe lalki w końcu by umierały, zaś Lalkarz wciąż poszukiwałby nowych ofiar na miejsce starych, dotychczasowych i dalej, wciąż by prowadził swą przestępczą, okrutną działalność. Szukałby dalej, wciąż lalek do swojej makabrycznej kolekcji. Go w istocie cieszyło krzywdzenie innych - tak się wydaje. Lalkarz ekscytował się nowymi ofiarami-nabytkami. Bezsprzecznie jest to bohater negatywny. Wykazywał się on inteligencją, zachłannością, brutalnością, a także sprytem. Nie czynił dobra, lecz zło.

Z drugiej jednakże strony infantylny Lalkarz dał się oszukać Mike'owi, gdy ten chłopczyk się z nim spoufalał, kiedy Mike spytał, czy może się z Lalkarzem bawić. Oto złoczyńca więżący ludzi w postaci lalek nie założył chłopcu Mike'owi obroży pozbawiającej tożsamości oraz wolnej woli. Lalkarz dał się młodszemu od siebie personie nabrać, oszukać. Doprowadziło go to ostatecznie, finalnie do katastrofy, do jego unieszkodliwienia, neutralizacji. Złoczyńca poniósł potrzebną mu klęskę. Nie został jednak uśmiercony.

Na jego miejscu natychmiast bym założył obrożę Mike'owi i pozbawił go wolnej woli, ustanowiłbym go prędiutko lalką. A zatem Lalkarz nie był aż taki sprytny i inteligentny. Dał się on łatwiutko podejść, oszukać.

Patryk Daniel Garkowski:

O okrutnym, podłym oraz infantylnym Lalkarzu - studium nad postacią złoczyńcy z serialu: „Super Ninja” („Supah Ninjas”)

Warto co więcej zważyć, iż podły Lalkarz wydawał się przedsiębiorczym człowiekiem. No bo przecież zdawał on sobie sprawę z faktu ekonomicznego, iż trzymanie zabawek, figurek w pudełkach może sprawić, że kiedyś będą te przedmioty warte bardzo dużo, bardzo wiele pieniędzy. Lalkarz nie był aż takim głupim człowiekiem, jakby się mogło wydawać, na pierwszy rzut oka. Warto tutaj zważyć, że firma Spielmacher - Spielmacher Toy Co. przestała funkcjonować, że fabrykę Spielmachera już dawno zamknięto, co spowodowało, że wyprodukowane przez ów przedsiębiorstwo zabawki stanowiły zarówno unikatowe, jak i nader cenne. Złoczyńca Lalkarz, gdyby był dobry, gdyby nie porywał ludzi i nie czynił z nich lalek, mógłby łatwo osiągnąć szczęście i wielkie bogactwo, jako spadkobierca Spielmacherów, mogący dysponować zasobami zamkniętej zabawkarskiej firmy. Otóż Lalkarz mógłby choćby ponownie uruchomić zamkniętą fabrykę, mógłby produkować fenomenalne, wspaniałe zabawki czy choćby mógłby sprzedawać unikatowe egzemplarze posiadanych figurek za olbrzymie kwoty. Nie chciał on jednak kroczyć po ścieżce dobra. Jego straszny styl życia podobał mu się kolosalnie. Zresztą, nie wiadomo, co stało się z jego rodzicami. Może Lalkarz zabił swych rodziców? Nie wiadomo tego.

Jednak ostatecznie, jak wiadomo, Lalkarz został pokonany, unieszkodliwiony przez Mike'go. Choć miał szansę uratować swą skórę, odłożyć swój kontroler, uwolnić ludzi dobrowolnie, nie uczynił tego. Nie chciał. Nie żałował swych czynów. Nic nie pomogła krótka, uprzejma przemowa, komunikacja chłopczyka Mike'go. Oto zamiast wyrażenia skruchy Lalkarz przystąpił do ostatecznej konfrontacji z młodym, przystojnym ninją Mike'm Fukanagą, mającym ładną buzię. I poniósł ostateczną porażkę. Chłopiec Mike wspaniale sobie z antagonistą, ze starszym osobnikiem poradził. Refleks okazał się niezbędny.

Oto można by rozważyć resocjalizację, terapię zajęciową, terapię pedagogiczną dla Lalkarza. Wdrożenie odpowiednich dla tego mężczyzny oddziaływań mogłoby zwalczyć jego niegodziwość, wyeliminować u tego potencjalnego adresata oddziaływań problem w postaci infantylizmu. Syn Spielmacherów powinien nauczyć się szanować innych ludzi, uznawać ich podmiotowość, wolną wolę, powinien nauczyć się, że nie można sterować ludźmi, kontrolować ludzi i uniemożliwiać im realizowania potrzeb - zarówno tych niższego rzędu, jak i rzędu wyższego. Oto powinien Lalkarz nauczyć się organizacji swojego czasu wolnego, nauczyć się powinien zwalczać nudę, nauczyć się powinien wyładowywania swej złości w dobry sposób, adekwatnie. Oto nauczyć się powinien przedsiębiorczości i asertywności. Co więcej, jednym z istotnych problemów Lalkarza była jego samotność. Gdyby miał on znajomych, przyjaciół, gdyby mógł nawiązać pozytywne społeczne więzi, to

Patryk Daniel Garkowski:

O okrutnym, podłym oraz infantylnym Lalkarzu - studium nad postacią złoczyńcy z serialu: „Super Ninja” („Supah Ninjas”)

jego sytuacja społeczna oraz sytuacja psychiczna mogłyby ulec znacznej, dalekiej poprawie. Zaś wspaniałe talenty mężczyzny można byłoby w dobrych, leczniczych celach wykorzystywać, na przykład w ramach ergoterapii (terapii poprzez pracę) oraz arteterapii (terapii poprzez sztukę, plastykę, kontakty ze sztuką, z kulturą). Lalkarz był przecież technicznym geniuszem. Miał on również plastyczne umiejętności. Jedną z adekwatnych metod terapii zajęciowej, która przyniosłaby pozytywne skutki w przypadku Lalkarza, która doskonale by się sprawdziła, byłaby ludoterapia, a zatem terapia zajęciowa poprzez gry i zabawy. Oto Lalkarz w odosobnionym ośrodku, na przykład w zakładzie, w szpitalu psychiatrycznym, mógłby bezpiecznie się bawić w różne gry i zabawy, wraz z innymi podopiecznymi instytucji. Przydałoby mu się spędzanie czasu na świeżym powietrzu, spacerowanie, uprawianie sportów, fizycznej aktywności. U Lalkarza powinno się ukształtować jego dojrzałość psychiczną. Powinno się również wyeliminować u tego niedojrzałego, niezaradnego życiowo mężczyzny agresywność. Powinno się ukształtować u niego życiową zaradność, dojrzałość psychiczną oraz społeczną (biologiczną dawno osiągnął). Należałoby też wdrożyć w przypadku Lalkarza koniecznie teatroterapię oraz filmoterapię - te metody terapii zajęciowej doskonale by się sprawdziły w przypadku potencjalnego, rozważanego adresata oddziaływań leczniczych i pomocowych, potencjalnego podopiecznego.

Zważyć tutaj należy, iż Mike nie uśmiercił, nie zabił złoczyńcy. Lalkarz pozostał żywy. Spotkały go jednak z pewnością, bez wątplenia sankcje, konsekwencje prawne jego złych czynów, ujemne skutki. Co prawda, Lalkarz nie uśmiercał swoich ofiar, nie zabijał ludzi. A zatem jego niegodziwości nie były aż tak ogromnej, kolosalnej wagi. Jedni złoczyńcy są łagodniejsi od innych. Niektórzy złoczyńcy potrafią zabijać, uśmiercać bez odczuwania najmniejszych skrupułów. Jednak bez uwolnienia więźniowie Lalkarza umarliby, z pragnienia, z wyczerpania, i na to należy zwrócić uwagę.

Oczywiście pamiętać należy, iż mamy do czynienia z serialem zaadresowanym do dzieci, do młodzieży. Nie będzie w nim aż tak wielkiej przemocy demonstrowanej, ukazywanej, nie będzie tam zabijania ludzi. Pochwyconych, unieszkodliwionych złoczyńców w tamtejszym świecie przedstawionym odizolowuje się od społeczeństwa, zamyka w odpowiednich instytucjach, pozbawia się ich wolności. Natomiast główni bohaterowie serialu, w tym Mike, nie wykazują sadyzmu, nie są oni przesadnie okrutni dla złych, niegodziwych, podłych ludzi, dla przestępców, kryminalistów. Jednakże zważyć trzeba, iż w serialu występuje przemoc w wielkiej obfitości. Występują tam rozliczne walki.

Patryk Daniel Garkowski:

O okrutnym, podłym oraz infantylnym Lalkarzu - studium nad postacią złoczyńcy z serialu: „Super Ninja” („Supah Ninjas”)

Walki w wielkiej ilości. Walki oraz wieloracy złoczyńcy stanowią w tym serialu ważny składnik, serialu tegoż esencję. Zaś Lalkarz to wyjątkowy, szczególny, bardzo oryginalny złoczyńca świata przedstawionego serialu, przepełnionego elementami fantastycznymi, nieprawdopodobnymi.

O okrutnym, podłym oraz infantylnym Lalkarzu - studium nad postacią złoczyńcy z serialu: „Super Ninja” („Supah Ninjas”)

.....

.....

.....

.....

1)

2)

[illegible]

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

1)

2)

[illegible]

Patryk Daniel Garkowski:

O okrutnym, podłym oraz infantylnym Lalkarzu - studium nad postacią złoczyńcy z serialu: „Super Ninja” („Supah Ninjas”)

Zadanie 8. W jaki sposób Lalkarz pozbawiał swoje ofiary przytomności, podczas dokonywania aktów porwań? Czym on się wówczas posługiwał? Jakim to środkiem? Jaki ten środek wywierał wpływ na ofiary mu poddane? (0-2 p.)

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 9. Ustal prawdziwość każdego ze stwierdzeń. (0-19 p.)

- 1) „Super Ninja” („Supah Ninjas”) figuruje jako serial: kryminalny i fantasy. prawda/fałsz
- 2) Mike Fukanaga to bohater główny serialu „Super Ninja” („Supah Ninjas”). prawda/fałsz
- 3) Spielmacher Toy Co. okazuje się nazwą znaczącą, gdyż informuje o przedmiocie działalności ów firmy. prawda/fałsz
- 4) Mike miał wspaniały refleks i był on bardzo zwinny chłopczykiem. prawda/fałsz
- 5) Zły Lalkarz to syn państwa Spielmacherów. prawda/fałsz
- 6) Lalkarz, będąc dzieckiem, miał bardzo wielu przyjaciół; wszyscy mieszkańcy metropolii tego człowieka bardzo lubili i szanowali ze względu na jego status społeczny. prawda/fałsz
- 7) W momencie rozpoczęcia akcji odcinka serialu Lalkarz dopiero od niedawna prowadzi swą działalność przestępczą, dopiero od niedawna porywa on ludzi i czyni, robi z nich lalki; to świeża sprawa, z którą jednak policja nie jest w stanie sobie poradzić. prawda/fałsz
- 8) Niegodziwy Lalkarz odbierał swoim ofiarom tożsamość, wolną wolę, złoczyńca ten czynił ze swoich ofiar własne marionetki, swych niewolników. prawda/fałsz
- 9) Lalkarz jako złoczyńca działał zespołowo, porwał on ofiary wraz z innymi złoczyńcami przynależącymi do grupy, szajki kryminalnej, do gangu noszącego nazwę: Podli Lalkarze. prawda/fałsz
- 10) Lalkarz miał dobre intencje i nie chciał, nie pragnął on nigdy skrzywdzić żadnego człowieka. prawda/fałsz
- 11) Lalkarz wykazywał dojrzałość psychiczną oraz dojrzałość społeczną. prawda/fałsz
- 12) Firma Spielmacher Toy Co. zajmowała się produkcją zabawek. prawda/fałsz
- 13) W odcinku serialu podkreślone zostało, zostało zaakcentowane, iż zły Lalkarz przynależał do grupy przestępczej, do bandy. prawda/fałsz
- 14) Złoczyńca Lalkarz więził, trzymał w swym domku dla lalek wyłącznie nastoletnich chłopców, których związał jak dżdżownice i codziennie bił oraz torturował. prawda/fałsz
- 15) W serialu pokazano, że Lalkarz wykorzystywał seksualnie swoje nieletnie ofiary płci męskiej. prawda/fałsz
- 16) Pod koniec akcji odcinka serialu Lalkarz wyraził skruchę, pożałował swoich złych czynów i stał się dobrym człowiekiem; w epilogu odcinka ukazano, że on uniknął kary więzienia, osadzenia w zakładzie zamkniętym, zaś okolicznością łagodzącą stał się uznany fakt, iż żadnej ze swoich ofiar nieporadny Lalkarz nie uśmiercił, nie pozbawił życia. prawda/fałsz
- 17) Lalkarz znęcał się nad swoimi więźniami. prawda/fałsz
- 18) Złoczyńca ukazany w odcinku serialu poddawał swoje uwięzione w domku dla lalek ofiary inwigilacji. prawda/fałsz
- 19) Fabuła przeanalizowanego odcinka serialu została opowiedziana z perspektywy, z punktu widzenia Lalkarza, dzięki czemu widz może współczuć owej postaci. prawda/fałsz

O okrutnym, podłym oraz infantylnym Lalkarzu - studium nad postacią złoczyńcy z serialu: „Super Ninja” („Supah Ninjas”)

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

[illegible]

Patryk Daniel Garkowski:

O okrutnym, podłym oraz infantylnym Lalkarzu - studium nad postacią złoczyńcy z serialu: „Super Ninja” („Supah Ninjas”)

Zadanie 16. Rozstrzygnij, czy ludzie-lalki przebywający, egzystujący w domku dla lalek stanowili zakładników. Swoje wyrażone stanowisko uzasadnij. (0-2 p.)

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 17. Wyjaśnij pojęcia. (0-18 p.)

1) serial dla dzieci i młodzieży -

.....

2) ergoterapia -

.....

3) znudzenie -

.....

4) ninja -

.....

5) samotność -

.....

6) ludoterapia -

.....

7) resocjalizacja -

.....

8) reifikacja -

.....

9) zakładnik -

.....

10) egocentryzm -

.....

11) programowanie -

.....

12) serial kryminalny -

.....

Patryk Daniel Garkowski:

O okrutnym, podłym oraz infantylnym Łalkarzu - studium nad postacią złoczyńcy z serialu: „Super Ninja” („Supah Ninjas”)

13) arteterapia -

.....

14) bohater negatywny -

.....

15) sztuki walki -

.....

16) egoizm -

.....

17) policja -

.....

18) sytuacja zakładnicza -

.....

.....